

KORESPONDENCJA

List Edwarda Trzyna do Zygmunta Leśniaka

W zbiorach Jakuba Leśniaka¹, syna Zygmunta Leśniaka², patrona Muzeum Samorządowego Ziemi Strzyżowskiej, znajduje się list Edwarda Trzyna do Zygmunta Leśniaka z datą 14 stycznia 1959 roku, napisany we Wrocławiu. List ten, to karta papieru formatu A-4, napisana niebieskim atramentem, bez skreśleń. Trzyna był historykiem zajmującym się historią gospodarczą doby staropolskiej. Był wówczas pracownikiem Działu Rękopisów i Edytorstwa Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Dowiadujemy się z niego, że w 1958 roku przeprowadził kwerendę we Wrocławiu na prośbę Leśniaka, gromadzącego materiały do historii Strzyżowa. Trzyna poinformował Leśniaka o odnalezieniu inwentarza majątności strzyżowskiej z 1747 roku i wstępnie określił jego zawartość. Inwentarz ten był przez wiele lat uznawany na najobszerniejszy dokument opisujący stosunki gospodarcze w Strzyżowie w okresie staropolskim. Zawarte w nim informacje obszernie cytowano w studiach nad dziejami miasta³. W 2014 roku dokument ten opublikował i na nowo zinterpretował Andrzej Gliwa⁴.

Nie znamy okoliczności, w których doszło do nawiązania znajomości pomiędzy Trzyną a Leśniakiem. Nie wiemy, czy korespondencja była kontynuowana. Publikujemy ten list w celu ustalenia okoliczności, w których do Strzyżowa trafił inwentarz z 1747 roku na który powoływało się wiele osób zajmujących dziejami miasta doby staropolskiej. Chcemy szerzej przedstawić sylwetkę i dorobek naukowy Edwarda Trzyna.

Edward Trzyna urodził się 15 października 1923 roku w Dylągówce, powiat rzeszowski, w rodzinie chłopskiej. W roku szkolnym 1938/1939 rozpoczął naukę w jasielskim gimnazjum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego. Naukę przerwała wojna, w czasie której pracował jako robotnik przymusowy (1941–1943) w niemieckiej formie *Richard Strauch*, zajmującej się eksploatacją żwiru z Sanu i pracami budowlanymi w Krakowa. Od marca 1943 roku – żołnierz Batalionów Chłopskich. W 1948 roku

¹ Jakub Leśniak, rocznik 1957, informatyk.

² Zygmunt Leśniak (1916–1994), historyk, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego (1947 r.). W latach 1948–1980 nauczyciel w strzyżowskim liceum.

³ *Studia nad dziejami Strzyżowa i okolic*, red. S. Cynarski, Rzeszów 1980.

⁴ A. Gliwa, *Strzyżów. Zarys dziejów miasta od średniowiecza do połowy XIX wieku*, Strzyżów 2014, s. 77–130.

ukończył gimnazjum im. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu i rozpoczął studia na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego (1948–1952). Promotorem pracy magisterskiej Trzyna był profesor Stefan Inglot (1902–1997), historyk pochodzący z Albigowej koło Łańcuta. Jeszcze jako student tj. od 1950 roku, Trzyna rozpoczął pracę w Dziale Rękopisów i Edytorstwa w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu. W 1961 roku otrzymał tytuł doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy *Położenie ludności wiejskiej w królewskich województwach krakowskiego w XVII wieku*. W latach 1961–1973 pracował w Instytucie Historii PAN. W 1973 roku wrócił do Wrocławia i objął stanowisko kustosa w Dziale Rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Opublikował około 40 artykułów, rozpraw i recenzji zamieszczanych w pismach historycznych. Brał udział w pracach zespołu historyków pod redakcją prof. Ingłota, zajmującego się edycją źródeł historycznych. Był członkiem m.in. Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. W 1989 roku przeszedł na emeryturę. Odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką za Zasługi dla Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich Polskiej Akademii Nauk. Zmarł 28 marca 1993 roku we Wrocławiu, tam został pochowany⁵.

⁵ B. Jaśkiewicz, *Edward Trzyna – historyk dziejów społeczno- gospodarczych*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe. Prawo i Ekonomia”, t. 18, [Rzeszów] 1995, s. 135–138.

Wrocław dn. 14 I 1959 r.

Szanowny Panie Magistrze!

Najmocniej przepraszam za nieco zwłoki w przeprowadzeniu w zbiorach Ossolineum kwerendy materiałów rękopiśmiennych dotyczących miasta Strzyżowa. Przyczyną tego był naprzód mój 6-dniowy (prosto z Przemyśla) pobyt w Krakowie, bezpośrednio później w Warszawie, i zaszły święta. W okresie świątecznym miałem w domu chorobę obydwójga dzieci, która trwała prawie 2-tygodnie. W dodatku zginęła mi notatka z Pańskim nazwiskiem i adresem. W rezultacie dopiero od trzech dni mogłem się zająć sprawą, o którą Pan prosi.

Wyniki poszukiwań poprzez Inwentarze, Katalogi, Skorowidze, Kartoteki oraz informacje starszych pracowników Działu Rękopisów B-ki Ossolineum jest tego rodzaju, iż znajduje się w niej jeden jedyny „Inwentarz majątności Strzyżowskiej z wszelkimi przyległościami ...in fundo spisany die 24. Junii Anno 1747”, który liczy 30 kart, czyli 60 stron [w rękopisie noszącym sygnaturę 11 683/III].

Prócz szczegółowego opisu dworu, folwarku z zabudowaniami i zakładami (jak: folusz, młyn, browar, spichlerz, stajnia, obora, gumno, wozownia, piwnice, blech, sad), znajduje się w nim opis miasta Strzyżowa, a to: „Ratusza z izbą sądową i arendarską, więzieniem miejskim, piwnicami, stajnią. W kolejności „Inwentarz osiadłości w mieście Strzyżowie tak katolików jako y Żydów z wszelkimi dominiami y powinnościami opisany 26. VI 1747 r.”, który w licznych tabelach wykazuje mienie katolików: 47 mieszczan, 5 komorników, 13 piekarzy, 8 rzeźników, 26 tkaczy, 8 szewców; cechy zbiorowe: krawiecki, kowalski (kowale, ślusarze, siodlarze, miecznicy, bednarze) – z powinnościami i ciężarami wszystkich tych kategorii.

Następnie są identyczne wykazy Żydów, a to: 25 „gospodarzów”; 8 „gospodarzów ulicznych”; 62 komorników. Dalej czynsze i kto je płaci oraz w jakiej wysokości, z 69 placów pustych i 63 ogrodów w mieście Strzyżowie. Z kolei są spisane wszystkie powinności, prawa, obowiązki miasta i mieszczan, porządkowe przepisy, urzędnicy, młyny itd. w mieście. Wreszcie „Osiałość obojga Przedmieść”, było w oborze folwarczej. Na końcu wykaz osiadłości w 3 wsiach należących do klucza strzyżowskiego (Tropie, Godowa, Gwiska⁶), folwarków w Tropi i Gwiskach z ich bydłem; obszary i łąki dworskie na Przedmieściu, w Tropiu i Gwiskach, różne podatki i dziesięciny (podymne, pogłównne) za lata 1721–1738; Ogrody, lasy, wysiewy zbóż i granice „Państwa Strzyżowskiego”; i nareszcie powinności kmiece i „Summaryusz generalny Intraty Roczney

⁶ Pomyłka Trzyny, powinno być Gbiska.

majątności strzyżowskiej in Anno 1747”.

Obok przedstawionego powyżej „Inwentarza” są dwie luźne 2-kartkowe składki dotyczące prawnych zobowiązań ciążących na dobach strzyżowskich należących wtedy (wraz z miastem) do Hieronima Wielopolskiego⁷.

Przedstawiłem dość szczegółowo te materiały, by Pana zorientować dobrze. Moim zdaniem są one dość wartościowe i mimo, iż dotyczą w głównym rzędzie jednego roku (1747) – prócz podatków – będą niewątpliwie przez Pana skwapliwie wykorzystane.

Podając Panu powyższe, z koleżeńskim pozdrowieniem, łączę uścisk dłoni i życzę pełnego powodzenia w pracy nad przeszłością m. Strzyżowa

Edward Trzyna

Podał do druku oraz przypisami opatrzył Sławomir Wnęk

⁷ Hieronim Wielopolski (1712–1779), starosta generalny krakowski. Po bezpotomnej śmierci Wielopolskiego, dobra strzyżowskie przeszły w posiadanie Skrzyńskich.



Edward Trzyzna (1923–1993). Fot. Ze zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich



Zygmunt Leśniak (1916–1994). Fot. Ze zbiorów MSZS w Strzyżowie

Wrocław, dn. 14. 11. 1883.

Wielmożny Panu Szanowny!

Wielce mi się przykro, że nie mogę być obecny na Państwa wyjeździe do Wiednia, gdyż jestem w tym czasie w Warszawie, gdzie przebywam z powodu choroby. Bardzo mi zależy na tym, aby Państwa wyjazd do Wiednia przebiegał pomyślnie i aby Państwo wrócili do domu w pełni zdrowia. Proszę więc bardzo serdecznie o wybaczenie mojej nieobecności. Bardzo serdecznie pozdrawiam Państwa i życzę wszystkiego dobrego. Wierzę, że Państwa wyjazd do Wiednia będzie owocny i że Państwo wrócicie do domu z wieloma nowymi znajomościami. Bardzo serdecznie pozdrawiam Państwa i życzę wszystkiego dobrego.

Wielce szanując Pana,
 Edward Trzyna

1883

Wielce mi się przykro, że nie mogę być obecny na Państwa wyjeździe do Wiednia, gdyż jestem w tym czasie w Warszawie, gdzie przebywam z powodu choroby. Bardzo mi zależy na tym, aby Państwa wyjazd do Wiednia przebiegał pomyślnie i aby Państwo wrócili do domu w pełni zdrowia. Proszę więc bardzo serdecznie o wybaczenie mojej nieobecności. Bardzo serdecznie pozdrawiam Państwa i życzę wszystkiego dobrego. Wierzę, że Państwa wyjazd do Wiednia będzie owocny i że Państwo wrócicie do domu z wieloma nowymi znajomościami. Bardzo serdecznie pozdrawiam Państwa i życzę wszystkiego dobrego.

Wielce szanując Pana,
 Edward Trzyna

List Edwarda Trzyny do Zygmunta Leśniaka